

Joanna Getka

Warszawa

Fonetyczne cechy języka ukraińskiego
w *Naukach Parafialnych (Науки парохіяльнія)* –
zabytku piśmiennictwa ruskiego z końca XVIII wieku

Słowa kluczowe: bazylianie, fonetyka, język ukraiński, prosta mowa, ruski, XVIII wiek

I. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wybranych ukraińskich cech fonetycznych zbioru kazań, którego pełny tytuł brzmi: *Науки парохіяльнія на недѣли і свята урочистія цѣлого року, з Е[ван]г[е]лії подлугі обряду греческаго расположенныхъ, з приданіємъ при конці науки при шлюбъ, двоіхъ наукі при погребеніи, и на Пяткі с[вя]таго великаго поста, о Страстехъ Хр[и]стовыхъ на простий и посполитий языкъ руський преложенія* (dalej: *Nauki...*). Zabytek ukazał się trzykrotnie (w roku 1792, a następnie w 1794 i 1797) w drukarni Ojców Bazylianów w Poczajowie, w jednym z najbardziej prężnych ośrodków greckokatolickich unitów, znanych z przywiązania do kultury i języka ruskiego i był przeznaczony dla duchowieństwa i wiernych unickich diecezji kresowych. Również analizowane tu *Nauki* cieszyły się zapewne dużą popularnością wśród czytelników, o czym może świadczyć fakt, że obecnie zachowało się zaledwie kilka egzemplarzy dzieła¹.

Autorstwo *Naук* przypisuje się Julianowi Dobryłowskiemu², którego życie i działalność jest mało zbadana. L. Bieńkowski [1989, 121] wymienia

¹ Jeden egzemplarz znajduje się w Bibliotece Narodowej w Warszawie, pozostałe – w zbiorach starodruków i rzadkiej książki bibliotek Białorusi, Ukrainy i Czech.

² Ustalone na podstawie zapisu ołówkiem w książce. Na karcie ochronnej napisano: *Юліана Добраловского Гумена Монастирія Базилск... переклад зъ Італійск...* Wspomina o tym też K. Estreicher [1897–1951, t. XXVIII, 266].

nazwisko: „Dobryłowski Julian” w zestawionym przez siebie spisie 110 pisarzy greckokatolickich XVII i XVIII w. W. Szewczuk [2005, 418] uważa go za jednego z wyróżniających się twórców ośrodka w Poczajowie, choć stwierdza, że jest to postać zbadana tylko w niewielkim stopniu. Julian Dobryłowski (1760–1825) należał do zakonu bazylianów. Współpracował przy wydaniu poczajowskiego „Bohohłasnyka” (1790). Pisał kazania i wiersze, był zasłużonym dla oficyny poczajowskiej tłumaczem [*Українські письменники* 1960, 303; Pidpyłczak-Majerowicz 1986, 112]. Prawdopodobnie też w 1796 r. przeniósł się do Lwowa, gdzie był kaznodzieją³. Całokształt jego twórczości stawia go w szeregu prekursorów ukraińskiego języka literackiego w Galicji.

Zabytek należy do nurtu literatury kaznodziejskiej, z różnych względów (wskutek przeświadczenia o panującym w tym gatunku skostniałym języku cerkiewnym czy też z powodów politycznych) pomijanej w opisach lingwistycznych⁴.

W pracy *Muza roksolańska* W. Szewczuk stwierdza tymczasem, że *Nauki...* są jednym z najciekawszych zabytków języka ukraińskiego, który jest tutaj maksymalnie zbliżony do żywego języka [Szewczuk 2005, 413].

Podzielając opinię tego autora, zwróćmy uwagę na założenia działalności literackiej Dobryłowskiego. We wstępie do *Nauk...* stwierdza on konieczność porozumiewania się w języku narodowym i zaznacza, że pragnie pisać językiem zrozumiałym dla wszystkich. Zdaje sobie przy tym sprawę, że *ruska, pospolita biesiada* występuje w różnych wariantach lokalnych. Proponuje ciekawe rozwiązanie problemu, mianowicie sugeruje kapłanom takie czytanie tekstu, które będzie najlepiej zrozumiane przez miejscową ludność. Świadczy to zarazem o dużej kompetencji lingwistycznej Dobryłowskiego:

Jest bowiem wiadome Tobie, nobliwy Czytelniku, że w ruskiej tej prostej, w Polsce zwyczajnej i pospolitej biesiadzie, słowa i sposoby ich wyrażenia są różne i nie dla wszystkich jednakowe: na Wołyniu inne, na Podolu, i na Ukrainie [tj. Kijowszczyźnie – J. G.] inne, na Polesiu inne: według swojego zwyczaju mają ludzie jak gdyby specyficzny tylko sobie język i inny sposób biesiady i słów wyrażenia. Dlatego w jednym tego rodzaju nauk tłumaczeniu, nie mogłem jednak wszystkim [...]

³ [online] http://litopys.org.ua/old18/old18_19.htm [08.2013].

⁴ Prowadzone badania nad literaturą kaznodziejską skupiają się raczej na aspektach historyczno-literackich (np. działalności duszpasterskiej duchowieństwa unickiego na ziemiach ruskich) i literaturoznawczych (dotyczą np. rozwoju gatunku kazań, zagadnień stylistycznych itp.) [Nuckowska 2003; Czuba 2004; Чуба 2003].

w różnego stopnia ich biesiady niezgodności, podle mojego dogodzić życzenia. Ale Ty, nadobny i nobliwy Czytelniku, ponieważ zawsze z owieczkami Tobie powierzonymi żyjesz i z nimi biesiadujesz i dobrze sposób ich biesiady i słów wyrażenia znasz, dlatego te krótkie nauki czytając, łatwo możesz tak im słowa wyrażać, jak oni między sobą biesiadować zwykli i jak im jest najmiej, i ku ich pożytkowi najlepiej będzie [Dobryłowski 1794, wstęp, s. 3–4].

Nauki... są więc utworem szczególnym. Napisane są językiem zbliżonym do prostego, mówionego, a co najważniejsze – potoczna warstwa językowa utworu nie stanowi efektu zabiegów stylizacyjnych (co było typowe dla współczesnych *Naukom...* utworów innych gatunków literackich), ale podstawowy system językowy autora. Z łatwością przechodzi on więc od konwencji skostniałego języka pisanego (tekstu Biblii) do języka mówionego, na który „tłumaczy” skomplikowane tematy i symbole. Zgodnie z założeniem autora, język utworu miał być zrozumiały dla słuchaczy.

Autor chętnie stosuje, wykorzystywane zresztą powszechnie w ruskich homiliarzach kaznodziejskich, zabiegi literackie. Należą do nich: dialogowy charakter, zrozumiały wykład, nieskomplikowana argumentacja, mocny ładunek perswazyjny, zerwanie z przesadnie alegorycznym sposobem tłumaczenia tekstów biblijnych (zabiegi charakterystyczne dla kazań epok wcześniejszych, a także homilii katolickich) [Brzozowski 1975, 365] oraz posługiwanie się ludową obrazowością, bazującą na stylu opowieści i legend ludowych. Tego typu pouczające wywody wywierały zapewne większe wrażenie na słuchaczach niż „przemądrzałe, suche tłumaczenia i cytaty z ksiąg biblijnych” [Яворский 1927; Czuba 2004, 377]. Uproszczenie tekstu, nawet jego „pospolityzacja” (o której pisze Dobryłowski w cytowanym wyżej wstępie do *Nauk...*), wynikały z samych założeń autora: wychodzi on w ten sposób naprzeciw zapotrzebowaniu szerokiego grona odbiorców, często niewykształconych, przedkładając walor edukacyjny swojego dzieła nad artystyczny. Tym samym Dobryłowski uznał prostą mowę za równoprawne narzędzie wypowiedzi literackiej (tak ustnej, jak i drukowanej).

Dzięki temu *Nauki...* stanowią znakomity materiał do analizy faktycznego stanu języka epoki, w której powstały.

Zarysowane tu problemy tylko potwierdzają zasadność badań języka tego utworu oraz zasług jego autora w rozwoju języka ukraińskiego.

II. Przełom XVIII i XIX w. stał się początkiem tworzenia nowej literatury ukraińskiej, opartej na języku ludowym. Jako moment odrodzenia literatury podaje się zazwyczaj wydanie „Eneidy” I. Kotlarewskiego (1798) i twórczość I. E. Niekraszewicza [Русанівський 2002, 151; Literatura ukraińska 1962, 70].

Za impuls do rozwoju literatury ukraińskiej i tworzenia nowoczesnego języka ukraińskiego na ziemiach dzisiejszej Ukrainy Zachodniej uznaje się obecnie także działalność „Ruskiej Trójcy” – Markijana Szaszkiwicza (1811–1843), Iwana Wahylewycza (1811–1866) i Jakiwa Hołowackiego (1814–1888)⁵, a najbardziej znany efekt ich prac – *Rusalka Dniestrowa* – ukazał się dopiero w 1836 roku (wyszedł z datą 1837).

Nauki... powstają zatem w okresie przełomowym, kiedy nowy język literacki o podłożu ludowym dopiero się kształtował. Ze względu na brak ustalonych norm gramatycznych pisarze musieli bazować na zasadach, które istniały⁶, mianowicie ortografii piśmiennictwa cerkiewnego (opartej na zasadzie etymologiczno-morfologicznej) i – z drugiej strony – na ortografii polskiej, tak by za pomocą dostępnych środków graficznych wprowadzać cechy żywych języków. Powstała w ten sposób „norma” była uzusowa. Pierwsze próby kodyfikacji języka ukraińskiego pojawiły się na początku XIX wieku. Wśród jej prekursorów można wymienić A. Pawłowskiego, który jako pierwszy wprowadził np. literę *i* oddawaną dotąd przez znaki *u* i *ы* [*Граматика Малороссийского наречия, или Грамматическое показание существеннейших отличий отделявших сие наречие отъ чистаго російскаго языка...*, 1818; Lehr-Spławiński, Zwoliński, Hrabec 1956, 55]. Próby

⁵ Podjęli oni świadomą pracę na rzecz „ukrainizacji” regionu. Włączyli się w rozpoczętą wcześniej w Galicji (na fali ożywienia ruchu wolnościowego) akcją zbierania i badania twórczości ludowej, której inicjatorami byli Wincenty Pol, Wacław z Oleska (Zaleski) i Żegota Pauli. Zaczęli zbierać pieśni, legendy i dokumenty historyczne, przystąpili do tworzenia alfabetu ukraińskiego i kodyfikacji języka literackiego. Rodząca się świadomość narodowa w naturalny sposób sięgnęła do żywego języka: symptomatycznym momentem tego procesu było wygłoszenie przez M. Szaszkiwiczę ody *Głos Galicjan na cześć cesarza Franciszka I* z okazji jego sześćdziesiątych siódmych urodzin w 1835 r. Mimo że wychwalała ona zaborcę, przyczyniła się w znacznym stopniu do budzenia świadomości narodowej Ukraińców zachodnich – łamała bowiem zasadę nieużywania „języka prostego” w sferze publicznej oraz literaturze pięknej [Łużny 1970, 385; Mokry 1970, 63].

⁶ Brak kodyfikacji w postaci gramatyki języka prostego nie stanowił bynajmniej żadnego precedensu do podręczników i gramatyk odnoszono się wówczas bardzo podejrzliwie – wprowadzały bowiem pewne innowacje w pisowni i składni, tj. łamały ustalone kanony. W literaturze polemicznej tego okresu potraktowano je wręcz jako „herezję”: sugerowały bowiem możliwość odmiany słowa *Bóg* w liczbie mnogiej itp. Jako ciekawostkę można tu przytoczyć fakt, że jeszcze na początku XVIII wieku w Słowiańszczyźnie Wschodniej uczenie się języków (według świadectwa Kantemira) odbierano jako przyczynę nieurodzajów – zalecano jedynie naukę języka cerkiewnosłowiańskiego jako języka objawionego i nieprzekładalnego [*Mentalność rosyjska. Słownik*, 1995, s. 114–115]. Istniejące popularne gramatyki: *Граматика словенска* W. Zizanjego [1596], *Граматикки словенския правильное синтагма* M. Smotryckiego [1619] były praktycznie kodyfikacją języka cerkiewnego (choć niewątpliwie dały podwaliny do rozwoju późniejszego piśmiennictwa ruskiego, natomiast *de facto* jedyna gramatyka języka ruskiego – *Gramatyka* Użewicza [1643] nie była – zgodnie ze świadectwami – podręcznikiem szkolnym [Мойсієнко 2006, 54; Citko 2006, 31].

wprowadzenia ortografii na zasadach fonetycznych przedsięwziął również m.in.: E. Żelechiwski, co odzwierciedlają zapisy w słowniku jego autorstwa (por. Євген Желехівський: *Малорусско-німецький словар* 1886 r.), ale dopiero w 1893 roku wyszła we Lwowie, zatwierdzona przez władze i dopuszczona jako podręcznik szkolny, *Руска граматыка* S. Smal-Stockiego i F. Gartnera. W latach 1907–1909 został opublikowany *Словарь українського язика* pod redakcją B. Hrynczenki, uznany za normatywny na całym terenie dzisiejszej Ukrainy. W styczniu 1919 roku zwołano komisję ds. ortografii, która opracowała *Головніці правила українського правопису*, W składzie komisji byli znani działacze na rzecz języka i kultury ukraińskiej m.in. A. Krymskij, I. Ohijenko, E. Timczenko [Огієнко 1927, 10–12].

III. Ze względu na brak norm ortograficznych nie dziwi fakt, że praca Dobryłowskiego daleka jest od pełnej konsekwencji w zakresie ortografii czy gramatyki.

Wyrażnie zaznaczającą się cerkiewnosłowiańską warstwę językową tłumaczy przywiązanie autora do kanonów piśmiennictwa, jakich był uczony. Tłumaczy ją ponadto charakter utworu, jego przynależność do nurtu literatury religijnej. Język cerkiewnosłowiański był zarówno tradycyjnym językiem liturgii Kościoła wschodniego, jak i funkcjonującym przez wiele wieków językiem literackim, językiem nauki i komunikacji warstw oświeconych. Pojedyncze cerkiewizmy bądź też całe wstawki cerkiewne w tekście przeplatają się z wyrazami i frazami *ruskimi*, które przybliżają bardziej skomplikowane pojęcia i symbole religijne. Ponadto, analogicznie do użycia latynizmów w utworach polskich, zastosowanie wtrętów z języka cerkiewnosłowiańskiego w zabytkach języków ruskich świadczyło o erudycji autora, podnosiło prestiż dzieła⁷.

Z drugiej strony tekst *Nauk...* nasycony jest polonizmami, co także nie powinno dziwić. Poza uwarunkowaniami kulturalno-historycznymi, bez-

⁷ Służą one raczej podkreśleniu tezy kazania, stylizacji na tekst kanoniczny. Miało to dodatkowy walor: analizując język tekstów Łazarza Baranowicza, z drugiej połowy XVII wieku, Janusz Rieger [1998, 519–521] zwrócił uwagę na prestiżowe znaczenie języka cerkiewnosłowiańskiego, jako języka liturgii i świętych ksiąg. Zastosowanie wtrętów języka cerkiewnosłowiańskiego w tekstach drugiej połowy XVII wieku świadczyło zarazem o erudycji autora, podobnie jak wstawki łacińskie w utworach polskich. Jest oczywiste, że język cerkiewnosłowiański *Nauk...*, podobnie jak i innych utworów religijnych powstałych w tym okresie, odbiega znacznie od tego, jaki rejestrują najstarsze zabytki. Przyczyną tego było przenikanie do tekstów kanonicznych cech języka mówionego, co po upływie stuleci doprowadziło do powstania lokalnych odmianek czy redakcji języka cerkiewnego (bułgarskiej, ukraińskiej, serbskiej itd.). Współcześni Dobryłowskiemu pisarze wykorzystywali zresztą tylko niektóre cerkiewizmy, utrwalone w języku literackim znacznie wcześniej i traktowane przez nich wręcz jako elementy ich języka.

pośrednią tego przyczynę podaje sam autor, twierdząc, że swe homilie tłumaczył z języka polskiego, zaś ich polski tekst miał włoski pierwowzór. Abstrahując od kwestii pierwowzoru⁸, należy stwierdzić, że wpływ polszczyzny zaznaczył się tutaj w warstwie słownictwa, jak i fonetyki oraz gramatyki.

Zapisy pojawiające się pod wpływem cerkiewnosłowiańskim czy polskim nie mają więc charakteru systemowego. Ujawniają się głównie w zaopieczeniach leksykalnych i wyraźnie ustępują miejsca formom fleksyjnym i fonetycznym *prostej mowy*.

Wbrew poglądom pierwszych badaczy *prostej mowy*, definiujących ją jako „sztuczną mieszaninę elementów cerkiewnych i staroruskich z ukraińszczyznami i polonizmami” (O. Bodjanskij, P. Pluszcz) [Карский 1962, 254], ta reprezentowana na kartach *Nauk...* wyraźnie wykazuje cechy spójnego ukraińskiego systemu językowego i stanowi próbę odzwierciedlenia języka ukraińskiego końca XVIII wieku.

IV. Mimo że cerkiewna tradycja ortograficzna nie pozwala konsekwentnie odzwierciedlać „żywej” wymowy, dzięki odstępstwom od przyjętej ortografii (zwłaszcza zapisom wyrazów pochodzenia obcego, których norma cerkiewnosłowiańska nie regulowała), w tekście pojawiają się ślady współczesnej Dobryłowskiemu praktyki językowej w zakresie artykulacji, świadczące o dążeniu do zbliżenia języka *Nauk...* do realnej rzeczywistości językowej.

Najlepiej ilustrują to wyrazy powtórzone w bezpośrednim sąsiedztwie (ostatni wyraz i pierwszy z następnej karty⁹), np. ukraińskie zbliżenie artykulacji dawnych [i] i [y]: *нашыми* (9/31) i *нашими* (10/1). Za reprezentatywne należy uznać także oboczne występowanie form z pełnogłosem i bez: *голова* i *глава* (pol. ‘głowa’).

Tego rodzaju różnice zapisu poszczególnych głosek odzwierciedlają różnicowanie w sposobie ich realizacji. Zapisy wariantowe są uzasad-

⁸ Autor tekstu we wstępie twierdzi, że był on przetłumaczony z języka cerkiewnego, który z kolei miał polski i włoski pierwowzór. Przeprowadzona przeze mnie analiza porównawcza z potencjalnymi pierwowzorami *Nauk...* skłania do wniosku, że Dobryłowski nie korzystał z jednego konkretnego tekstu, który posłużył mu jako podstawa jego „przekładu”. Powołanie się we wstępie na niesprecyzowany bliżej polski pierwowzór mogło mieć na celu podwyższenie prestiżu jego pracy. Przypuszczalnie Julian Dobryłowski posiłkował się przynajmniej kilkoma tekstami podczas pracy nad swoim utworem, który ostatecznie jest utworem oryginalnym, napisanym przez bazylianina [Getka 2009].

⁹ Dla wygody i płynności czytania oraz w celu uchronienia czytelnika przed „przepuszczeniem” strony, w wydaniu *Nauk...* zastosowano kustody (kustosze): kilkukiliterowe części tekstu, a niekiedy nawet całe (krótkie) wyrazy, znajdujące się na końcu strony, są przeniesione i powtórzone na następnej karcie.

nione zarówno historycznie (rozwojem języków wschodnio-, zachodnio-, południowosłowiańskich), jak też terytorialnie. Z punktu widzenia użytkowników *Naук...* taką różnorodność zapisu trudno przecenić: duchowni i wierni mogli traktować go jako „swój”, nie rezygnując z własnych przyzwyczajęń, zwłaszcza w zakresie wymowy.

V. Mimo wspomnianej „dowolności” zapisu, część zjawisk fonetycznych zaliczanych do żywego języka ukraińskiego, a odwzorowanych na piśmie, ma charakter upowszechniających się tendencji, co potwierdza statystyka¹⁰. Odzwierciedlone są więc konstytutywne cechy fonetyki ukraińskiej, od ikawizmu poczynając. W tym kontekście należy wspomnieć o częstym mieszanieniu liter и i ѣ, co odzwierciedla znamienne dla fonetyki ukraińskiej zlanie się [i] i [y] w jeden dźwięk (szereg przedni, wysoki), wywołujący z kolei dyspalatalizację spółgłosek w połączeniu z dawnym [i]: *терныни, вязыли*. W zabytku dobrze odzwierciedlone są i inne innowacje fonetyki ukraińskiej – zbliżenie artykulacji [y] – [u], przegłos [e] → [o], dysymilacja w **чьто*, zjawiska asymilacji spółgłosek, utrata nagłosowego *i-*, wzdłużenie spółgłosek i in.

1. **Ikawizm** potwierdza przede wszystkim zastosowanie grafemów и/ѣ oraz ѣ na miejscu dawnego [o] < ъ czy [e] < ѣ: *щодінне* (45/30) [obocznie: *щодѣнне* (13/15)], *Оцимъ вашиимъ* (195/3)¹¹. O występowaniu ikania w języku autora świadczą zapisy wyrazów pochodzenia obcego, które zostały zapewne przystosowane do miejscowej artykulacji – grafemy: и, ѣ mogą być zapisane w miejscu oczekiwanego [e] w wyrazach polskich: *ажібы* (22/1) [pol. *ażebny*], *уцирбкы* (34/20) [ukr. *шкода, втрата, збиток*, pol. *uszczerbek*]. Zjawisko jest odzwierciedlone również pośrednio: ѣ w miejscu etymologicznych [*o], [*e] w sylabach nowozamkniętych sugeruje, że i w tych przypadkach artykulacja dźwięku zapisanego danym grafemem jest zbliżona do [i] [Передриєнко 1979, 100]. Przy takim założeniu – jako [i] należałoby czytać etymologiczne [o] zapisane grafemem ѣ w tematach wyrazów: *день и нѣчь* (34/30), *на помѣчь* (77/17), *вѣцьць* (137/18), *розбѣйники* (112/26).

¹⁰ Ogółem analizowany materiał fonetyczny potwierdza ponad 22 000 przykładów z zabytku. Jest oczywiste, że niektóre jednostki występują w tekście kilka, a nawet kilkanaście razy.

¹¹ W formach: *нетил'ко* (16/10)+8, *тил'ко* (69/20)+183, ale: *тол'ко* (248/14) zapisanie grafemu и może sugerować ikanie albo, co bardziej prawdopodobne, oddziaływanie polskiej grafiki i wymowy. Na polskie pochodzenie *тил'ко* wskazuje J. Rieger, argumentując to jego występowaniem w gwarach łemkowskich okolic Sanoka, poddanych silnemu wpływowi polskiemu [Rieger 1995, 132, 135; Rudolf-Ziółkowska 2003, 563].

Litera Ѓ zapisana jest w miejscu [o] również we fleksji rzeczowników: *неукъвъ* (67/13), *учиъвъ* (128/4), (71/6), *просткъвъ* (67/13), *збувало уломковъ дванадесять кошъвъ* (47/28), co można uznać ze próbę odzwierciedlenia ukraińskiej końcówki *-iv*¹².

2. Podany powyżej przykład *въвциъ*, poza ikawizmem, odzwierciedla kolejną cechę fonetyki ukraińskiej – występowanie spółgłosek protetycznych. Oczywiście, Dobryłowski daleki jest od konsekwencji zapisu, dalej w tekście mamy: *сто овецъ* (195/1), *и друзія овцы* (235/22). Za ewidentny ukrainizm należy także uznać przedrostek *vid-* < *отъ*: *въдпускати* (58/9), *въдпустили* (58/22), występujący obok przeważających zapisów prefiksu *ot-*: *отпускаете* (59/3), *отдати* (131/15)+4, *отповидъвъ* (92/21) i in. Zapis prefiksu *vid-* nie był zresztą konsekwentny i w późniejszej literaturze ukraińskiej. W języku I. Kotlarewskiego *vid-* należało do rzadkości i nawet „Szewczenko w swoich utworach używał jedynie *od-*” [Łesiów 1970, 197].

Zabytek dobrze odzwierciedla nowe [j] powstałe po zaniku jeru prefiksu w wyrazach z rdzeniami **id-*, **jъm-* [Witkowski 1964, 29; Łesiów 1965, 348]. Formy bez [j] – stanowią zaledwie 14% form (128 form odzwierciedlających zjawisko, 18 form bez [j]). Protetyczne [j] występuje nawet w formach wyrazów z cytatów z Pisma Świętego: *изыѣде* (291/5)+1, co jest typowe dla zabytków języka staroukraińskiego [Łesiów 1970, 197].

W części form spółgłoska protetyczna jest przekazana bezpośrednio – zastosowany jest grafem *ѣ*: *обѣѣме* (269/7), *прѣѣшли* (178/7)+2, *въѣѣшовъ* (53/25) i in. Jotacja może być przekazana przez powtórzenie litery *ѣ*. Był to zabieg częsty, wobec stosunkowo małego upowszechnienia *ѣ* [Передпiєнко 1976: 15]: *прѣѣшила* (104/18)+6, *прѣѣмемъ* (256/7) i in.

3. Kolejną, obok ikawizmu, jedną z najbardziej charakterystycznych cech wokalizmu ukraińskiego jest **złanie się [y]** (szereg tylny) i **[i]** (szereg przedni) w jeden dźwięk (szereg przedni, wysoki), ukr. [и]. Jest ona opisana w osiemnastowiecznych gramatykach. W wydanych w Moskwie w 1772 roku *Правилax о произношении російскихъ букв...* wyraźnie stwierdza się, że: „...Малороссияне **и** и **ы** произносятъ безъ разбору во всехъ словахъ, какъ **ы**, весьма несправедливо. Напр.: **спасеніе** выговориваютъ **спасенные**. Также нетъ у нихъ различенія в произношеніи между глаголами **быль** и **билъ**. Ибо они какимъ способомъ букву **ы**, такимъ и буквы **и** и **і**

¹² Występowanie *-ѣмъ* w formach Loc. sg. przymiotników mogłoby również świadczyć o ikaniu, gdyby nie były to końcówki tradycyjne, por. np. Loc. sg. form: *въ убѣѣствованнѣмъ товариствѣ* (6/6), *морскѣмъ* (41/10), *остатнѣмъ смутку* (72/1). Podobne formy jako oboczne podaje np. gramatyka M. Smotryckiego [Łesiów 1965, 354]. Trzymanie się dawnego zapisu Ѓ było jednak przyjętą praktyką, stosowaną przez autorów tekstów uznanych za ukraińskie [Аніченка 1969, 216 i nast.].

произносятся”¹³. Zjawisko w zabytku potwierdza ponad tysiąc przykładów. O zlanii się [y] i [i] świadczą zapisy: a) liter *і, ї* w miejscu etymologicznego [y]; b) litery *ы* w miejscu etymologicznego [i]. Takie dublety ortograficzne notowane są we wszystkich pozycjach niezależnie od pochodzenia i budowy morfologicznej wyrazów: w przedrostkach *виживити* (49/16), *выживитися* (48/28)], morfemach rdzennych *обсипани* (64/13) i *обсыпани* (253/7)], fleksjach *оурази* (144/15)+1, *оуразы* (143/2)].

4. Zapis *ы* w miejscu etymologicznego [i] świadczy przy okazji o depalatalizacji poprzedniej spółgłoski. Jest to więc kolejne zjawisko o charakterze ukraińskim: *день третій* (wst. 7/15), *одробыни* (89/23)+2, *жньыва* (245/1)+1, *гостыну* (270/4), *на долыну* (210/13)+1, *наймыльшюю* (51/25), *оны ждалы* (69/20)+2, *сылы набираетъ* (138/22) i in.

5. Forma *бутьи* (25/30) oprócz stwardnienia spółgłoski obrazuje dodatkowo ukraińskie **zbliżenie** [y] → [u]. Zjawisko w zabytku ilustruje 380 przykładów, w większości odnoszących się do czasownika być – *бутьи*, jego form koniugacyjnych i derywatów z komponentem *бутьи*: *отбуваемо* (270/4), *ображенъ бываетъ* (144/11), *набувъ* (102/29), *незабували* (273/18), *звыкли были* (164/11) i in. +365. Formy z [u] w miejscu etymologicznego [y] po spółgłoskach wargowych notuje się też w tytułach kolejnych nauk, a więc miejscach, w których można by oczekiwać tradycyjnych zapisów.

6. Stwardnienie spółgłosek [ž], [š], [č], które zachowują miękkość przed nowym [i] ← [*o], [*e], przejawiające się m.in. w zapisie polonizmów: *ажібы* (22/1) [pol. *ażebų*], sugerują połączenia grafemów *ж, ш, ч, з, ъ, а* i *у*: *душша* (246/3)+4, *рпчакъ* (169/26)+6, *тяжшшу* (118/20), *нашшу* (269/26) i in. O twardej artykulacji [ž], [š], [č] świadczy również występujący po spółgłoskach [ž], [š], [č] grafem *ы*: *богатшыйъ* (230/13), *конающыхъ* (261/4). Nie przeczą jej występujące równolegle połączenia z *і*, gdyż najczęściej mają one swoje odpowiedniki z *ы*: *помершыхъ* (114/23)+1 / *помершихъ* (49/26); *причины* (150/29)+2 / *причины* (1/26)+9; *горшацихъ* (43/19) / *горшацихъ словъ* (205/22). Podobne dublety graficzne, wobec ukraińskiego zbliżenia [y] – [i], nie świadczą bynajmniej o zróżnicowaniu w sposobie artykulacji tych głosek, a świadczą raczej o upowszechnieniu [и] w charakterze ukraińskiej normy: *житіє* (113/13)+198, *крадежи* (163/2), *зостающихъ* (114/24) i in.

Równolegle w tekście występują zapisy sugerujące miękką wymowę [ž], [š], [č]: formy typu *д[у]шнь* (38/4), *душнь* (38/1), *найчистшыйъ* (255/12),

¹³ *Правила о произношении российских букв и о исправном тех же в новейшем гражданском письме употреблении, или о правописании, собраніе из российских грамматик*. Москва 1772, str. 8–9; za: [Передрієнко 1979, 102].

(77/28), które są zgodne z rozwojem fonetyki ukraińskiej, gdzie [ž], [š], [č] są zasadniczo twarde, ale zachowują miękkość przed nowym [i] ← [*o], [*e]. Tekst daje wiele przykładów na zapis „nowego [i]” z wykorzystaniem grafemu *ë*, a trzymanie się tradycyjnego zapisu mogło być też spowodowane dążeniem do nienarzucania odbiorcy artykulacji końcówki.

7. Typowy dla fonetyki ukraińskiej **przegłos** [e] → [o] po spółgłoskach miękkich przed twardymi najlepiej obrazują morfemy fleksyjne. Na przykład w Gen. sg. zaimka *що*: jednemu przykładowi *чезо* (292/18) bez przegłosu w tekście odpowiadają pięćdziesiąt trzy formy potwierdzające zjawisko: *чозо* (292/19), *чозожъ* (64/25) itd. W morfemach pierwiastkowych brak już takiej konsekwencji zapisu – np. forma: *чоловѣкѣ тѣмѣ* (38/16) występuje tylko raz, wobec przeważających dla danego rdzenia zapisów zachowujących [e] (139 form): *вочеловѣченіе* (176/20), *два челоѣкѣ* (38/12) i in., stanowiących odzwierciedlenie tradycji ortograficznej. Z drugiej strony, zapisy: *прокѣоны* (46/20), *пролѣоновъ* (43/21), *проклѣоновъ* (187/8) nie tylko potwierdzają występowanie zjawiska w nagłosie i morfemach pierwiastkowych, ale dodatkowo przypominają zasady współczesnej ortografii ukraińskiej. W tekście nie wynotowano ani jednego przykładu potwierdzającego przegłos w wygłosie: konsekwentnie występuje tu [e]: *уже* – 80 form (błrus. *ўжо*, ukr. *вже*, strus. *уже*), *лице* (220/21) itd. Zapisy te przesądają o ukraińskim charakterze procesu¹⁴.

8. Odzwierciedlenie kolejnej charakterystycznej innowacji fonetyki ukraińskiej, **utruty nagłosowego i-**, dalekie jest w zabytku od konsekwencji. Formy czasownika *imieti/mati* oraz wyrazy z prefiksem *iz-(is-)/z-(s-)* występują równolegle z nagłosowym *i-*, jak i bez niego, przy czym dominują zapisy z *i-* nagłosowym (odpowiednio 200 i 112): *имѣти* (128/1)+23 i *мѣти* (80/15)+10, *ишовъ* (279/6)+12 i: *за ними шли* (283/13); *исповѣдь* (84/19)+36 i: *сповѣдь* (162/3)+1 i in.¹⁵ Nagłosowe *i-* zachowało się zresztą w języku ukraińskim do dziś. Uznaje się je za starsze i właściwe dla języka literackiego, w którym występuje w funkcji stylistycznej (archai-

¹⁴ Zjawisko występuje też w języku białoruskim, jednak przejście [e] → [o] jest tam konsekwentne, również w wygłosie. Występujące w tekście różnego rodzaju naruszenia normy ortografii cerkiewnej (typu wymienionych wyżej: *проклѣоновъ*), sugerują, że i w tym przypadku pisarz mógłby, choć w nielicznych przypadkach, odzwierciedlić zjawisko, gdyby było ono charakterystyczne dla jego wymowy.

¹⁵ Utrata nagłosowego [i-] jest również cechą fonetyczną języka białoruskiego, niemniej, o ukraińskim charakterze opisywanego zjawiska świadczy leksyka. Forma bezokolicznika *мѣти* z dawnej formy czasownikowej *имѣти* upowszechniła się w języku ukraińskim. W języku białoruskim natomiast rozwinęła się forma z *мець* z dawnej, obocznej formy czasownika *міець*: *имѣти* (> *имѣти* > *имѣть* > *мець*) [Аніченка 1969a, 106].

zacja testów literackich, organizacja wiersza), nie jest natomiast w użyciu w języku potocznym [Łesiów 1970, 199].

9. Wśród przykładów na **rozpodobnienie spółgłosek** najwyraźniejszym przykładem jest dysymilacja w zaimku **что*. W tekście *Naук...* wynotowano zaledwie 11 przykładów zapisu z użyciem litery *ч*: *ничтоже* (175/8), *почто* (51/8), *что* (116/25)+6. Pochodzą one zresztą z cytatów z Pisma Świętego i tylko jeden raz *что* (20/20) występuje w tekście kazania.

W zdecydowanej większości (122 formy) pisarz stosuje jednak grafem *ц*, który należy czytać jako [šč]¹⁶, co widać choćby po zapisie wyrazów polskich: *въ щегульности* (191/20)+3. Na tej podstawie można wnioskować o ukraińskiej artykulacji wyrazów: *що* (10/26)+72, *нащожъ* (52/22), *нещо* (34/24), *щоденне* (105/24)+4, itd.

10. Wśród **zjawisk asymilacji spółgłosek** na szczególną uwagę zasługują formy rejestrujące udźwięcznienie spółgłosek bezdźwięcznych przed spółgłoskami bezdźwięcznymi: *безконецне* (157/3), *од слога* (244/2) [obocznie *от слога* (6/23)], *од того часу* (160/21). Niezależnie od faktu ewentualnego wpływu ortografii polskiej na zapisy przekazujące zjawisko asymilacji pod względem dźwięczności, formy te stanowią cenne źródło informacji: świadczą, że w tym przypadku pisarz mógł uważać ortografię polską za odpowiednie narzędzie do odzwierciedlenia żywej wymowy. Występowanie spółgłosek dźwięcznych przed bezdźwięcznymi ukraiński badacz W. Mojsijenko [2006a, 11] uważa za jeden z wyznaczników tekstów ukraińskich.

11. Zabytek odzwierciedla próby odwzorowania **wzdłużenia spółgłosek**. Widoczny jest tu brak konsekwencji. Dominują dwa zasadnicze rodzaje zapisu: *spółgłoska + i + samogłoska* (częstszy – 1084 formy) oraz *spółgłoska + samogłoska* (353 formy). Trzy razy w miejscu dawnych połączeń *spółgłoska + *ьj* zastosowano jeryk¹⁷: *приказан`е* (12/19), *означен`емъ* (1/19), *вїображен`емъ* (1/19). Wymienione typy zapisów występują w tekście w tych samych leksemach i pozycjach, czasami wręcz w bezpośrednim sąsiedztwie: *оповданного от Христа преследования и гонения* (188/22).

¹⁶ Opisując wydanie Ławry Poczajowskiej „Книжиця для господарства” z 1788 roku, wydrukowanej zarówno czcionką cyrylicą jak i łacińską, O. Lytvynenko [2003, 9] zauważa, że tak zapisany zaimek w części cyrylickiej ma swój odpowiednik w postaci *szczo* w części łacińskiej. Zapisy z literą *щ* w tej pozycji spotyka się co prawda również w niektórych XVII-wiecznych zabytkach powstałych na terenie obecnej Białorusi, ale uznaje się je za ukrainizmy [Аніченка 1969a, 104].

¹⁷ Jeżeli, oczywiście, zapisy z jerykiem można traktować jako przekazujące tę cechę artykulacji.

Znamienny przykład: forma *пюваня* (*есть знакомъ пюваня* – 284/31) jest ostatnim słowem na karcie 284 więc, zgodnie ze stosowanym przez pisarza zabiegiem, została powtórzona na karcie następnej. Graficznie, ma jednak postać: *пюванія* (285/1). Zróznicowanie w sposobie przekazywania tego zjawiska na piśmie spowodował brak odrębnego grafemu na oznaczenie spółgłoski długiej: pisarze po prostu nie umieli przekazać go na piśmie¹⁸. W zabytkach od XV wieku wzdłużenie spółgłosek oznaczano zwykle połączeniem *спółгłosки* i *самогłosки* (bez *і*) W. [Безпалько, Бойчук, Жовтобрюх, Самійленко, Тараненко 1962, 167]. Podobne zapisy występują również w *Naukach...: чрез неушанованя* (202/5), *засвѣдчитъ сумленя* (181/18)+1, *само досвѣдченя* (157/5) i in. O „ukraińskości” danych form świadczą dodatkowo dane morfologiczne, mianowicie obecność końcówki -’a¹⁹ (graficznie -*я*) w Nom. i Acc. sg., cechującej literacki język ukraiński, a także gwary podolskie i wołyńskie.

12. **Przejście** [*I] → [в (u-niezgłoskotwórcze)] w dawnych grupach ТЪГ, ТЪГ і w imiesłowach przymiotnikowych rodzaju męskiego czasu przeszłego jest, zgodnie ze współczesną ortografią ukraińską, oddawane grafemem в: *вовки* (280/9), *мовчавъ* (75/26)+1, *продовживъ* (74/13)+2, *довгъ* (56/18)+5. Występowanie u-niezgłoskotwórczego potwierdzają dobitnie kalki graficzne wyrazów polskich: *казавемъ* (192/14), *позволивемъ* (31/23), *просивесь* (57/17) oraz zapisy partycypliów na -l-. Przeważają tu (ponad 95% spośród 1090 form ilustrujących dane zjawisko) zapisy z literą в w połączeniu z ъ, pajerykiem bądź bez żadnego znaku: *бувъ* (18/21)+88, *отдавъ* (239/1)+9, *отповидѣвъ* (92/21), *оженився* (107/20), *освѣдчився* (131/14)+2, *нехотѣвбы* (152/24), *питався* (113/13).

13. O występowaniu frykatywnego [ɣ] świadczą pośrednio zapisy wybuchowego [g] w wyrazach zapożyczonych. Wybuchowe [g] oddawane jest za pomocą odrębnego grafemu – Г: *Грунтъ* (136/3), *Гвалтовный* (51/5), *фнГовое* (131/6), także w polonizmach: *въ цеГульности* (191/20)+3, *плюГавства* (132/20). W *Naukach...* również (o ile nie jest to zwykły błąd)

¹⁸ O problemach z odwzorowaniem głoski może świadczyć też fakt, że jeszcze Kotlarewski, autor „Eneidy”, nie oznacza wzdłużenia [Бурячок 1969, 76].

¹⁹ Powstanie tej końcówki z -e nie jest do końca rozstrzygnięte [Бевзенко 1960, 66; Kuraszkievicz 1954, 39], W. Witkowski [1964, 30] widzi tu analogię do rzeczowników *им’я*, *теля*. Występuje ona w języku ukraińskim, a jej zapisy pojawiają się w zabytkach już od XVIII wieku, por.: *оранія* u G. Skoworody [Безпалько, Бойчук, Жовтобрюх, Самійленко, Тараненко 1962, 167]. Dla języka białoruskiego, który również notuje wzdłużenie spółgłosek, typowym jest -’e: *вяселле*, ‘o pod akcentem: *жыццѣ* oraz [a] po stwardniałych spółgłoskach szczelinowych: *збожжа*.

odnajdujemy parę przykładów opuszczenia litery oznaczającej wybuchowe [g], co było praktyką stosowaną w dawnym piśmiennictwie cyrylickim [Rott-Żebrowski 1992, 74; Stieber 1979, 90; Аніченка 1969, 57]: *святеѣ Брїиттѣ* (289/7), *бучѣ рознїваный* (155/18). Z drugiej strony – grafem g może oddawać polskie tylnojęzykowe [ɣ] a nawet [x] oznaczane w języku polskim przez h i ch: *галастра* (280/4), *погамовану* (293/22), *глухїи слугѣ*, *хромїи ногѣ владнїе отбирали* (189/20), co potwierdza jego frykatywne wymowę.

Fakt powszechnego występowania frykatywnego γ potwierdza także zastosowanie grafemu g dla wybuchowego w języku polskim [g] w słowie *хорнѣ* (37/1). W zabytku występuje też zapis *згорнѣ* (5/19).

Odzwierciedlone w zabytku zjawiska fonetyczne zaliczane do innowacji ukraińskich mają charakter upowszechniających się tendencji.

Odwołując się do istniejących w literaturze wzorów cerkiewnych i polskich, bazylianin przeniósł na grunt ukraiński elementy kultury i religijnej terminologii łacińskiej, dokonując ich transformacji w duchu rodzimej tradycji piśmienniczej. Sprzyjało to upowszechnieniu gatunku homilii, a jednocześnie ugruntowało status *prostej mowy*, tj. w danym przypadku żywego języka ukraińskiego, jako języka literackiego i religijnego.

Analiza języka *Nauk...* ma więc kapitalne znaczenie w badaniach nad rozwojem ukraińskiego języka literackiego. Zawarty w nim materiał językowy jest niezwykle cennym źródłem informacji dla językoznawców i historyków języka – dopełnia on bowiem istniejące już spostrzeżenia i opisy języka okresu, w którym powstały, o utwór nurtu literatury religijnej – kaznodziejskiej, do dnia dzisiejszego z różnych przyczyn pomijanej w opisach lingwistycznych.

Literatura

- Bieńkowski L., 1989, *Kultura intelektualna w kręgu Kościoła Wschodniego w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny. Między wschodem a zachodem. Część I. Kultura umysłowa*, red. J. Kłockowski, Warszawa, s. 107–126.
- Brzozowski M., 1975, *Teoria kaznodziejstwa (wiek XVI–XVIII)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin, s. 361–428.
- Citko L., 2006, „*Kronika Bychowca*” na tle historii i geografii języka białoruskiego, Białystok 2006.
- Czuba H., 2004, *Relacje nadawczo-odbiorcze w ukraińskich Ewangeliarzach kaznodziejskich drugiej połowy XVI – początku XVII wieku (w zestawieniu z Poetyllą Mikołaja Reja)*; [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja; t. 2: Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice 2004, s. 375–383.

- Estreicher K., 1897–1951, *Bibliografia polska XV–XVIII w.*, Kraków.
- Getka J., 2007, *Drukarnia w Poczajowie – XVIII-wieczne centrum interkulturowości*, „Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej”, 1/2007, s. 110–122.
- Getka J., 2009, *Kazania Dobryłowskiego – przekład czy dzieło oryginalne? Uwagi w dyskusji nad genezą XVIII-wiecznego zabytku Nauki Parochialnija*, „Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej”, 3/2009, s. 61–84.
- Kuraszkiewicz W., 1954, *Zarys dialektologii wschodniosłowiańskiej z wyborem tekstów*, Warszawa.
- Lehr-Splawiński T., Zwoliński P., Hrabec S., 1956, *Dzieje języka ukraińskiego w zarysie*, Warszawa.
- Łesiów M., 1965, *Właściwości fonetyczne ukraińskiego języka pisanego XVII i początku XVIII wieku*, „Slavia Orientalis”, 3/1965, s. 347–362.
- Łesiów M., 1970, *Elementy staroukraińskie w języku Kotlarewskiego*, „Slavia Orientalis”, 2/1970, s. 192–201.
- Łużny R., 1970, *Zarys dziejów literatury ukraińskiej*, [w:] *Ukraina teraźniejszość i przeszłość*, red. M. Karaś, A. Podraza, Kraków.
- Literatura ukraińska*, 1962, Wyboru dokonał i komentarzami opatrzył Marian Jakóbiec, Warszawa.
- Mentalność rosyjska. Słownik*, 1995, red. Lazari A., Katowice.
- Mokry W., 1997, *Ruska Trójca. Karta z dziejów życia literackiego Ukraińców w Galicji w pierwszej połowie XIX wieku*, Kraków.
- Nuckowska H., 2003: *Język i styl listów pasterskich metropolity Andrzeja Szeptyckiego*, Lublin.
- Pidpyłczak-Majerowicz M., 1986, *Bazylianie w Koronie i na Litwie. Szkoły i książki w działalności zakonu*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 779, Warszawa – Wrocław.
- Rieger J., 1995, *Słownictwo i nazewnictwo lemkowski*, Warszawa.
- Rieger J., 1998, *Cerkiewszczyzna równa łacinie? Wtręty cerkiewnosłowiańskie u Łazarza Baranowicza (druga połowa XVII wieku)*, „Slavia Orientalis”, 3/1998, s. 519–521.
- Rott-Żebrowski T., 1992, *Gramatyka historyczna języka białoruskiego*, Lublin.
- Rudolf-Ziółkowska E., 2003, *Lemkowskie „Zvercadło” Ioana Prystopskiego z 1732 roku*, „Slavia Orientalis”, 4/2003, s. 563–580.
- Stieber Z., 1979, *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich*, Warszawa.
- Witkowski W., 1964, *Fonetyka „Leksykonu” Pamby Beryndy*, „Zeszyty Naukowe UJ”, LXX, Prace Językoznawcze, zeszyt 7, Kraków.
- Аніченка У. В., 1969, *Беларуска-ўкраінскія пісьмова-моўныя сувязі*, Мінск.
- Аніченка У. В., 1969а, *Аб украінскай лексічнай варыянтнасці ў старабеларускай мове*, „Весті АН БССР”; 5, s. 102–110.

- Бевзенко С. П., 1960, *Історична морфологія української мови*, Ужгород.
- Безпалько О. П., Бойчук М. К., Жовтобрюх М. А., Самійленко С. П., Тараненко І. Й., 1962, *Історична грамати́ка української мови*, Київ 1962.
- Бурячок І. П., 1969, *Котляревський в історії української літературної мови*, "Радянське літературознавство", 9, s. 71–76.
- Гумецкая Л. Л., 1965, *Вопросы украинско-белорусских языковых связей древнего периода*, «Вопросы языкознания», 2, s. 39–46.
- Житецький П., 1941, *Нарис літературної історії української мови в XVII віці*, Львів.
- Карский Е. Ф., 1962, *Что такое древнее западнорусское наречие*, [в:] *Труды по белорусскому и другим славянским языкам*, Москва, s. 253–263.
- Мойсієнко В. М., 2006а, *Північне наріччя української мови в XVI–XVII ст. Фонетика. Автореферат на здобуття наукового ступеня доктора філологічних наук*, Київ.
- Мойсієнко В. М., 2006, *Фонетична система українських поліських говорів XVI–XVII ст.*, Монографія, Житомир.
- Огієнко І. І., 1927, *Нариси з історії української мови: система українського правопису*, Warszawa.
- Павловський А., 1818, *Грамматика Малороссийского наречия, или Грамматическое показание существеннейших отличий отделявших сие наречие отъ чистаго российского языка...*, Санкт Петербург.
- Передрієнко В. А., 1976, *Ділова і народно-розмовна мова XVIII ст.*, Київ.
- Передрієнко В. А., 1979, *Формування української літературної мови XVIII ст. на народній основі*, Київ.
- Русанівський В. М., 2002, *Історія української літературної мови*, Київ.
- Українські письменники: Біобібліографічний словник*, 1960, ред. О. І. Білецький, т. 1., Київ.
- Чуба Г., 2003, *Учительні Євангелія другої половини XVI – першої половини XVII ст. в історії українського проповідництва*, [w:] *Jezyk, literatura, kultura, historia Ukrainy*, pod red. W. Mokrego, „Galeria Słowiańska”, Kraków.
- Шевчук В., 2005, *Муза роксоланська. Українська література XVI–XVIII століть. У двох книгах. I. Ренесанс. Раннє бароко. II. Розвинене бароко. Пізнє бароко*, Київ.
- Яворский Ю. А., 1927, *Ветхозаветные библейские сказания в карпаторусской церковно-учительной обработке конца XVI века*, Ужгород – Прага.

PHONETIC FEATURES OF UKRAINIAN IN *НАУКИ ПАРОХІЯЛЬНІЯ* SERMONS,
AS A RUSSIAN LITERATURE MONUMENT OF THE END OF 17th CENTURY

S U M M A R Y

The aim of this article is to present a selected set of phonetic features of Ukrainian *Nauki Parochialnyja* sermons, the authorship of which is attributed to Julian Dobryłowski. The monument appeared three times (1792, 1794 and 1797) in the Basilian printing in Pochayiv. According to the author's assumptions, the monument is written in a language that was meant to be understood by all audiences. Therefore, it perfectly captures the features of the Ukrainian spoken language of the late eighteenth century.

e-mail: j.getka@uw.edu.pl